

Sygn. akt I ACz 1199/19

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach, I Wydział Cywilny

w składzie następującym

Przewodniczący SSA Katarzyna Żymelka

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2019 r., w K.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej przy ul. (...) w S.

o uchylenie uchwały

na skutek zażalenia powódki

na postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z 6 czerwca 2019 r., sygn. akt I C 731/17

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Katarzyna Żymelka

Sygn. akt I ACz 1199/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił wniosek powódki o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia wskazano, że powódka nie jest osobą wykazującą trudności w formułowaniu swych żądań procesowych, posiadanie wiedzy prawną w zakresie umożliwiającym jej samodzielne działanie a sprawa nie jest skomplikowana.

W zażaleniu powódka wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez przyznanie jej pełnomocnika z urzędu. Podkreśliła, iż zajmuje się sprawami wspólnoty bez wynagrodzenia. Wskazała na poświęcony przez nią czas na prowadzenie spraw sądowych. Przyznała, że zajmuje się „kilkanaście lat prawem” i posiada „znaczne kompetencje”. Podała, że uczestnictwo w rozprawach bez pełnomocnika naraża ją na szykany oraz kierowane wobec niej groźby. Zdaniem skarżącej sprawa jest skomplikowana, co stanowi wystarczającą przesłankę uzasadniającą przyznanie jej pełnomocnika z urzędu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest zgodne z obowiązującymi przepisami prawa.

W doktrynie i judykaturze przyjmuje się, że udział fachowego pełnomocnika jest potrzebny w sprawie wówczas, gdy strona jest nieporadna, ma trudności z samodzielnym podejmowaniem czynności procesowych oraz problemy z

prowadzeniem postępowania, a także gdy sprawa jest skomplikowana. Są to obiektywne okoliczności związane czy to z osobą wnioskodawcy (np. jego nieporadność życiowa, upośledzenie zmysłów, zaawansowany wiek, zły stan zdrowia), czy to z charakterem danej sprawy, w tym stopniem jej skomplikowania, którego ocena nie może jednak pozostawać w oderwaniu od indywidualnych właściwości wnioskodawcy.

Niniejsza sprawa nie ma charakteru skomplikowanego a powódka nie wykazuje cech nieporadności, które mogłyby wpłynąć na możliwość podjęcia przez nią czynności procesowych.

Analiza treści złożonych przez powódkę pism procesowych prowadzi do wniosku, że w sposób należyty dokonuje ona czynności procesowych. Powódka szczegółowo opisuje stan faktyczny. Prawidłowo formuje wnioski. Również pod względem procesowym pismo powódki charakteryzuje poziom niewymagający wsparcia profesjonalnego pełnomocnika. Treść składanych przez skarżącą pism procesowych wskazuje na znajomość prawa cywilnego i procedury cywilnej. Natomiast składanie pism procesowych dotkniętych wadami formalnymi (co z oczywistych przyczyn wpływa na czas trwania postępowania) nie świadczy jeszcze o konieczności ustanowienia dla powódki pełnomocnika z urzędu. Wskazać bowiem należy, iż w takich przypadkach zastosowanie znajdują odpowiednie przepisy procedury cywilnej, które nakazują sądowi wszczęcie procedur sanacyjnych, które powódka w przeważającej większości przypadków realizowała prawidłowo. Nie sposób zatem wywodzić, iż podejmowanie przez powódkę czynności wadliwych formalnie skutkować będzie powstaniem po jej stronie negatywnych konsekwencji procesowych, które w ostatecznym rozrachunku mogą przyczynić się do przegrania sporu.

Również powoływanie się przez skarżącą na brak czasu na zajmowanie się sprawami sądowymi oraz nie osiągnięcie przez nią z tego tytułu wynagrodzenia nie uzasadniają uwzględnienia złożonego wniosku, bowiem okoliczności te nie należą do ustawowych przesłanek warunkujących przyznanie stronie pomocy prawnej z urzędu.

Faktem jest, iż dla oceny prawnej roszczeń powoda mogą znaleźć zastosowanie przepisy różnych aktów prawnych (w zależności od oceny żądania powódki, tj. czy powódka wnosi o uchylenie uchwały czy też o ustalenie nieistnienia uchwały), tym niemniej sformułowania zawarte w pozwie i kolejnych pismach procesowych świadczą o wyższym niż przeciętny stopniu ich znajomości przez powódkę. Zresztą powódka sama przyznaje, że od kilkunastu lat zajmuje się prawem i jest autorką wielu publikacji. W zażaleniu podaje, że posiada „znaczne kompetencje”. Powyższe wskazuje, że poziom skomplikowania niniejszej sprawy nie przekracza umiejętności i możliwości obrony swych praw przez powódkę. W tym kontekście należy również zaznaczyć, iż ocena prawna okoliczności faktycznych wskazywanych przez powódkę należy ostatecznie do sądu, gdy strony zgodnie z art. 3 k.p.c. obowiązane są jedynie dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek, na poparcie czego winny powoływać stosowne dowody (art. 232 k.p.c.).

Skarżąca ogólnikowo, bez wsparcia konkretnymi argumentami, wyraża swoje subiektywne przeświadczenie o niewłaściwym prowadzeniu jej spraw przez sędziego, powołuje się kierowane pod jej adresem groźby i szykanowanie jej. Wszystkie te okoliczności (zresztą nieuprawdopodobnione) nie należą do ustawowych przesłanek warunkujących przyznanie powódce pomocy prawnej z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie nie wyklucza jednak możliwości uwzględnienia ponownie złożonego wniosku skarżącej, w sytuacji gdy Sąd dojdzie do przekonania, na podstawie okoliczności ujawnionych w trakcie rozprawy, że wykazuje ona znaczne trudności w podejmowaniu czynności procesowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, z powodu nie stwierdzenia potrzeby ustanowienia dla powódki pełnomocnika z urzędu, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

SSA Katarzyna Żymelka